

Górnoślązak

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

„Górnoślązak”

z bezpłatnym dodatkiem niedzielnym „Rodzina chrześcijańska” wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, kosztuje na pocztę i u agentów 1 markę 60 fen. kwartalnie, z odnośnieniem do domu 2 mk. 2 fen.

Przez lud — dla ludu!

— Telefon Nr. 1049. —

Ogłoszenia: 20 fen. za wiersz petytowy jednolamowy. Przy kilkakrotnym powtórzeniu udziela się znacznego rabatu. — Reklamy: 50 fen. od wiersza.

Redakcja, ekspedycja i drukarnia znajdują się przy ulicy Beaty (Beatestrasse) nr. 16.

Kalendarz katolicki:

3-go kwietnia: Ryszarda b.

Wschód słońca:

godz. 5 minut 31

Zachód słońca:

godz. 6 min 36

Jmionia słowiańskie:

3-go kwietnia: Mnożyław.

Sprawy polskie

w parlamencie niemieckim.

W środę podczas generalnej dyskusji przy trzecim czytaniu etatu rzeszy na rok 1905 odbyła się obok dyalogu Bebla z Bülowem znów utarczka o sprawę polską, w której aż czterech naszych oosłów wzięło udział.

Rozpoczął ją po mowie Bebla poseł dr. Witold Skarżyński, odpierając wywody ministra wojny, jakoby Polacy li tylko pruskim rządowi zawdzięczali kulturalny swój rozwój a nie własnej żywotności. Tem samym prawem, — słusznie wywodził nasz poseł — musiałby przecież minister wojny zaprzeczyć Niemcom zdolności do dalszego rozwoju o własnych siłach. Polacy zawdzięczają wyłącznie własnej żywotności, że mimo wszelkich przeszkód ze strony rządu i innych prądów, jak hakatystycznego, robia kulturalne postępy. Również nieprawdą jest orzeczenie ministra wojny, jakoby bojkotowanie wyszło z polskiej strony; przeciwnie bojkot we wojsku jest oficjalnym. Dla czego rok 1863 ma być początkiem bojkotu z polskiej strony, o tem chyba coś wie tylko poseł Gersdorf (konserwatysta, który przy drugim czytaniu napadł na Polaków, nazywając ich zmiąją, wyhodowaną na piersi niemieckiej). Polacy broniąc się przeciw germanizacji, bronią tylko własnej swej kultury. Również Towarzystwo Pomocy Naukowej Marcinkowskiego ma li tylko kulturalne i socjalne cele na oku, a z polityką nie ma nic wspólnego. Do wzniesienia furji garmasńskiej, o której wspominał p. Gersdorf, nie ma żadnego powodu. Pruska matka była dla Polaków w rzeczywistości tylko macochą (Rabenmutter).

Konserwatysta Gersdorf, znany hakatysta z Księstwa, odpierał wywody posła Skarżyńskiego, dowodząc, że towarzystwo Marcinkowskiego dla tego jest politycznym, że wspiera li tylko Polaków. Swoją napaść niedawną na posła Skarżyńskiego starał się tłumaczyć okolicznością, że Polacy wzywają tak ostre odpowiedzi.

Na wywody tego Niemca odpowiedział zaraz poseł Leon Czarlifski dowodząc, że bojkot uprawiają li tylko Niemcy, bo faktem jest, że Polacy jeszcze u Niemców kupują. Towarzystwo Marcinkowskiego także i Niemców wspierało, co mówca nazwiskami mógłby udowodnić.

Dalszej obrony Niemców podjął się hakatysta Tiedemann, rozwodząc się szeroko i wykazując, coby to się było z Polakami stało, gdyby Prusacy szkół nie pozakładali, dróg komunikacyjnych nie pobudowali i t. p. Zdaniem jego uważać można Tow. Marcinkowskiego za główną przyczynę, że powstało silne polskie mieszczaństwo.

Twierdzenie, że Polacy bojkotują Niemców, zbijał w dalszym ciągu poseł dr. Antoni Chłapowski. Gdyby rzeczywistość tak była, powiada on, toby po dziś dzień 3/4 albo 1/2 niemieckich kupców w miastach nie mogło istnieć. Niech Panowie przeczytają „Posener Tageblatt”, gdzie wprost wzywają, by nie kupować u polskich firm, ba nawet ogłaszają hakatyści listę, w której wymieniono polskie sklepy z niemieckimi nazwiskami, żeby tylko Niemiec kupujący się nie mylił.

Następnie tłumaczył rządowi wolnomysłny poseł Gothein, że polityka pruska, odnosząca się do wschodnich dzielnic, nie jest zupełnie dobrą, że drażni ludność polską i że w tej dziedzinie popełniono wiele błędów. Pan Tiedemann pytał się, skąd Polacy biorą pieniądze na agitację — prosta jest na to odpowiedź — komisja kolonizacyjna, kupując za wygórowaną cenę dobra, daje je sama.

Hr. Bülow dorzucił także parę słów w sprawie polskiej, oświadczając, że postara się, żeby w polityce antypolskiej żadna nie zapanowała chwiejność.

Następnie poruszył jeszcze sprawę polską w znany sposób zachodniopruski hakatysta Sieg, aż w końcu zamknięto tę rozprawę po treściwych słowach posła Kulerskiego, który słusznie zauważył, że słowa kanclerza otworzą oczy jeszcze tej garstce Polaków, którzy się może jeszcze co do rządu pruskiego ludzili. Gdyby rząd znał lepiej ludzi, w których interesie walkę tę prowadzi, to by zapewne jej zaniechał; są to karyerowicze, którzy dla przedszego awansu ostrego używają tonu i ostrych żądań środków wobec Polaków.

O polskich szkołach dzisiaj wiele niemożna mówić; były one przy rozbiórce Polski w takim stanie, że nie potrzebowały wielkich zmian.

Bojkot wzniesiła w wysokim stopniu komisja kolonizacyjna; doszło tak daleko, że Polak nie może wejść do lokalu, gdzie Niemcy przebywają; nawet nie można na ulicy swobodnie po polsku rozmawiać. Ze polskie rodziny posyłają córki do Lwowa i Warszawy, nie może nikogo zadziwić, boć pragną je w polskim języku wykształcić.

Na tem przemówieniu posła Kulerskiego zamknięto ciekawe polskie rozprawy.

Pogadanka z górnymi polskimi z Westfalii.

»Dziennik Berliński« pisze:

Bawiący tu obecnie na kongresie górniczym delegaci polskich górników z Westfalii i Nadrenii urządzili wczoraj na sali »Leohospiz«, gdzie mieszkają, zebranie, na które zaprosili rodaków tutejszych, aby się z nimi poznać i o wspólnych sprawach pomówić.

Zebranie zwołane zostało za późno, skutkiem czego przybyło 200 rodaków i rodaczek tutejszych, a szkoda, bo obrady były bardzo ciekawe i ożywione. Z załem zaznaczamy, że z inteligencji tutejszej nie przybył prawie nikt, nie było na sali nawet tych obywateli, którzy zwykle żywy biorą udział w pracach naszej kolonii, ani z Związku Towarzystw ani z Komitetu Politycznego.

Za to Kolo Polskie licznie było reprezentowane, przybyli ci posłowie, którzy szczególnie zajmują się obroną interesów polskiego robotnika jak pp. Brejski, dr. Antoni Chłapowski, Kulerski i Korfanty. Prócz nich zjawili się górnośląski poseł Królik, który także bierze czynny udział w kongresie górniczym.

Zebranie zagaił członek komisji siedmiu p. Regulski, którego też wybrano przewodniczącym. Zastępcą przewodniczącego wybrano prezesa naszego Związku robotniczego p. Teodora Blocha z Berlina, a sekretarzem p. Piotrowskiego, delegata »Związku Zawodowego Polskiego« z Poznania.

O ostatnim olbrzymim strajku górniczym mówili obszernie p. Sosiński, prezes »Zjednoczenia Zawodowego Polskiego«, zalecając w końcu zorganizowanie się wszystkich robotników polskich przez ewentualne przystąpienie do »Zjednoczenia«. Organizacja ta polskich górników westfalsko-nadrenskich liczy obecnie 26,000 członków (w czasie strajku powiększyła się o 12 tysięcy), mimo to jest jeszcze dużo takich, którzy wcale nie są zorganizowani, albo należą do organizacji niemieckich.

Dowiedzieliśmy się z ust p. Sosińskiego n. p. ciekawego szczegółu, że do kartelu socjalistycznego należy tam około 15,000 polskich górników i hutników, a do chrześcijańskiego około 4000.

W dyskusji, jaka się nad mową p. Sosińskiego wywiązała, zabierali głos pp. Józef Przybylski z Berlina, Piotrowski z Poznania, Fr. Grzelachowski z Berlina, Korpus z Bochum, Sosiński z Ruhrort, Deręgowski i Moryson z Berlina, posłowie dr. Antoni Chłapowski i Wiktor Kulerski wreszcie redaktor Fr. Krysiak, który wniósł, aby wybrano komisję, która by sprawę zawodowego zorganizowania się polskich robotników w Berlinie w osobnym polskim Związku dokładnie zbadała i ją po tem na osobnym wiecu przedstawiła, oczywiście w porozumieniu z istniejącymi tutaj organizacjami naszej kolonii.

Do komisji tej wybrano pp. Teodora Blocha, Fr. Grzelachowskiego, Józefa Przybylskiego i Fr. Krysiaka.

Na cześć posłów, szczególnie poświęcających się obronie polskiego robotnika, wzniesiono z zapalem trzykrotny okrzyk »Niech żyją«, z równym zapalem wzniesli zebrani okrzyk: »Niech żyją polscy górnicy, a nasi goście z Westfalii.

Dopiero o północy skończyło się to piękne zebranie.

Rodacy! Rozszerzajcie „Górnoślązaka!”

Bojkot.

Rozporządzenie prezidenta komisji kolonizacyjnej, zakazujące oddania robót Polakowi.

Pod powyższym nagłówkiem czytamy w »Lechu«:

»Hakatyści wszędzie twierdzą aż do znudzenia, że Polacy uprawiają bojkot, a biedni Niemiaszkowie tylko się bronią. Twierdzenie to słyszy się ciągle z ust ministrów pruskich, oraz posłów konserwatywnych i nacjonal-liberalnych. Jak w praktyce ten polski bojkot i niemiecka obrona wygląda, okazuje się z dokumentu, który życzyli wiatr do redakcyi naszej zawią. Dokument ten brzmi w dosłownym tłumaczeniu:

Zarząd dóbr państwowych
Polskawieś pod Kleckiem.

Polskawieś, 19 lutego 1905.

Do Pana
(nazwisko kolonisty opuszczamy)
w Polskiejwsi.

Niniejszem zasylam Panu do łaskawego uwzględnienia najważniejszą część niedawno od prezidenta komisji kolonizacyjnej z Poznania nadesłanego mi pisma.

»Dochodzą mnie posłuchy — pisze prezydent komisji kolonizacyjnej — że polski przedsiębiorca budowlany Rigall z Rogowa (w piśmie urzędowym podano Rogenau, choć o przechrzczeniu Rogowa dotąd mowy nie ma. — Przyp. Red. »Lecha«) stara się o budowę kolonizacyjne w powiatach gnieźnieńskim i żnińskim i obecnie zatrudniony jest w Polskiejwsi.

Rigall ma być nader ruchliwym agentem polskim.

Tacy ludzie nie powinni pod żadnym warunkiem budowy kolonizacyjnych otrzymać.

Osadnikom rentowym, którzy zatrudniają polskich przedsiębiorców budowlanych, należy zwrócić uwagę, że gdyby potrzebowali pożyczki, teje im nie udziele.

Dalej otrzymali wszyscy sołtysi gmin kolonizacyjnych niedawno od król. komisji kolonizacyjnej w Poznaniu, następujące pismo:

»Niniejszem przesyłam Panu 25 numerów urzędowego pisma »Neues Bauernland« nr. 1 (którego egzemplarz także załączam) z prośbą o doręczenie każdemu kolonistcie jednego numeru i przytem zwrócenie mu osobno uwagi na spis niemieckich interesów (deutsche Geschäfte). Leży w interesie niemieczyny, aby każdy Niemiec popierał także istniejących niemieckich kupców przez to, że stanie się ich odbiorcą.

Kto pieniądź na niemieckiej ziemi i niemiecką pilnością nabyty do polskiego kupca zanosi, ten nie wypełnia swoich narodowych obowiązków jako niemiecki kolonista. Liczę przytem na Pańskie rozumne współdziałanie i cieszyłbym się — gdyby mi Pan przy sposobności doniósł, że kolonistci w tym względzie bez wyjątku (durchweg) po niemiecku czują i postępują.

»Dla dalszego zorientowania się wzmienię Panu jeszcze godnych polecenia niemieckich przemysłowców Klecka i okolicy i byłoby mi przyjemnie, gdybym o osadzie Polskawieś tylko pomyślnie wieści król. komisji kolonizacyjnej przesłać mógł.

Zresztą zalecam Panu (stelle Ihnen anheim) przed zawarciem kontraktów poinformować się u mnie dokładnie o dostawcach i przedsiębiorcach.

Zarządca dóbr.

podpis Gabriel.

Polska.

Zabór pruski.

»Niebezpieczeństwo polskie«.

Po polsku uczył gromadkę dzieci mistrz szewski w Gnieźnie p. Kozorowski. Jak z tamtąd donoszą do »Posener Ztg.«, wysledziła to »niebezpieczeństwo policja i wytoczyła śledztwo. — Okropność!

Niemieckie plotki.

Kapelan Najprzew. ks. Arcypasterza Stablewskiego ks. Łukomski, przesłał »Berliner Tageblattowi« następujące pismo:

»Berl. Tagebl.« zamieścił w wydaniu wczorajszym z dnia 25 bm. następujący prywatny telegram, przysłany mu przez korespondenta z Rzymu:

»Dowiaduję się o zajściu, jakie rozegrało się przed mniej więcej 3 tygodniami pomiędzy Arcybiskupem poznańskim ks. Stablewskim i biskupem chełmińskim z jednej, a rządem pruskim z drugiej strony. Przyszło do poważnych nieporozumień w sprawie polityki polskiej. Rząd tym razem w niezwykle energiczny sposób kazał zrobić przedstawienia w Rzymie, a te miały skutek, że Watykan natychmiast zastosował się do życzeń rządu.

Wobec tego polecono mi donieść, że o owym zajściu tutaj nic nie jest wiadomem.

Z wysokim szacunkiem ks. Łukomski kapelan Jego Arcybiskupiej Mości. Tak daleko sprostowanie. Mimo to pisze »Berliner Tagebl.«, z właściwą sobie czelnością: W Poznaniu nic o zajściu nie wiedzą, ale tem więcej wiedzą o niem w Rzymie.

Zabór austriacki.

Pogrzeb ś. p. Walerego Eliasza Radzikowskiego

odbył się w Krakowie 26 bm. po południu z domu żałoby przy ul. Karmelickiej. Przy wyniesieniu zwłok pożegnał zmarłego imieniem Tow. tatrzańskiego wiceprezes prof. dr. Ponikło. Orszak pogrzebowy otwierał oddział »Sokoła«, dalej szła orkiestra »Sokoła«, grająca marsze żałobne; za orkiestrą deputacja górali zakopiańskich, złożona ze znanych przewodników: Bartłomieja i Jana Obrochtów, Szymona Tatara i Klimka Bachledy, niosących wieniec z kosodrzewiny z napisem na wstęgach: »Górale tatrzańscy swojemu ojcu i opiekunowi«. Kondukt żałobny prowadził ks. kanonik dr. Czesław Wądołny, poprzedzony licznym duchowieństwem świeckim i zakonem, wśród którego był wiceprezes Tow. tatrzańskiego ks. kanonik Sobierajski. Za trumną szła rodzina, wiceprezes Tow. tatrzańskiego prof. dr. Ponikło z członkami wydziału i licznym gronem członków Towarzystwa, liczni wybitni mężowie, artyści-malarze i bardzo liczny zastęp obywatelstwa. Zwłoki złożono na cmentarzu krakowskim.

Zabór rosyjski.

Amnestya dla unitów.

Dzienniki rosyjskie donoszą: »Wskutek uchwał komitetu ministrów z dnia 25 stycznia (starego stylu) 1905 r., które uzyskało potwierdzenie najwyższe, ministerstwo spraw wewnętrznych poczyniło między innymi rozporządzenia: o uwolnieniu z wygnania osób, wysłanych z Królestwa Polskiego do wewnętrznych gu-

berni cesarstwa, na podstawie najwyższego rozporządzenia z dnia 25 marca 1875 r., a mianowicie 142 grecko-unitów, oraz o uwolnieniu z pod nadzoru policyi 16 osób, internowanych z tych powodów w różnych stronach Królestwa Polskiego.

Wiadomości ze świata.

Wyrok.

W Olsztynie w Prusach Wschodnich, żołnierz Ransch z 150. pułku piechoty odpowiedział podczas instrukcyi na zapytanie oficera, co jest najpierwszym obowiązkiem każdego zdrowego i silnego Niemca: »Poniewieranie żołnierzowi.« Za to skazał go swego czasu sąd wojenny na 2 miesiące więzienia. W tych dniach stał Ransch ponownie przed wyższym sądem wojennym I. korpusu armii, ponieważ przeciwko pierwszemu wyrokowi założył oskarżyciel wojskowy (prokurator) apelację. W instancyi apelacyjnej podwyższono karę na 4 miesiące więzienia.

Rokowania pokojowe.

Dzienniki londyńskie donoszą z Waszyngtonu: Japoński poseł Takaira wyłuszczył w rozmowie z prezydentem Rooseveltem japońskie warunki pokoju, dodając prośbę, aby tych warunków nie podawał do wiadomości Rosyi. Między warunkami temi nie było wcale odszkodowania wojennego.

Ambasador francuski zawiadomił prezydenta Roosevelta o zaprzyntowaniu Rosyi co do warunków pokojowych i przy tej sposobności dowiedział się o japońskich warunkach, które natychmiast w drodze telegraficznej podał do wiadomości rządu francuskiego.

Biuro Reutersa donosi z Waszyngtonu: Japonia otrzymała bardzo gorące przedstawienie w sprawie pokoju od pewnego neutralnego państwa. Japonia wzbrania się jednak przedstawić swoje warunki, dopóki car formalnie nie da zapewnienia, że Rosya w dobrej wierze pragnie nawiązać rokowania pokojowe.

Flota Roźdiestwieńskiego.

»Słowo Polskie« ogłasza list z Magadaskaru od oficera II rosyjskiej eskadry oceanu Spokojnego z dnia 26 lutego. Autor stwierdza, że oficerów i załogę eskadry ogarnęła apatya, że Roźdiestwieński jest ogólnie znienawidzonym. Eskadra składa się z 7 pancerników, 7 krążowników pancernych, 10 torpedowców, 4 transportowych okrętów wojennych, uzbrojonych w artylerię, oraz szeregu parowców przewozowych.

Zamiast na pole walki, do Monaco!

Wielki ks. Borys, syn w. ks. Włodzimierza, który miał teraz wrócić do armii na pole walki, wyjechał nagle do Monaco.

Pożyczka japońska.

Japońska pożyczka miała w Chicago, Bostonie i innych miastach amerykańskich olbrzymie powodzenie. Pożyczkę kilkakrotnie podpisano.

Japońska pożyczka, wczoraj przedłożona do podpisania, odniosła bardzo dobry skutek. Subskrobowano 10 razy więcej, niż było potrzeba.

Wiadomości potoczne.

Śląsk.

Katowice. Na czwartkowym posiedzeniu tutejszej rady miejskiej toczyły się czterogodzinne ożywione obrady nad sprawą pobudowania miejskiego teatru, który kosztować będzie okragle pół miliona marek, z czego miasto samo pokrywać musi 340 tysięcy marek, gdyż rząd przyrzekł tylko 160 tysięcy marek zapomogi. Zdania w radzie miejskiej były dość podzielone, a jeden z radnych zdobył się nawet na oświadczenie, że budowa teatru jest niepotrzebnym zbytecznym wydatkiem. Inni godzili się w zasadzie na budowę, lecz albo domagali się odroczenia sprawy, albo też nie godzili się na to, aby teatr pobudowano przy rynku, na miejscu dzisiejszego starego ratusza. Pierwszy burmistrz p. Pohlmann ostrzegł przed odroczeniem, ponieważ w razie odroczenia sprawy rząd może cofnąć zapowiedzianą zapomogę. Ostatecznie też większość rady uchwaliła sprawę nie odrażać i teatr w myśl pierwotnego projektu przy rynku umieścić. Następnie jeszcze w tajnym posiedzeniu radzono nad zdobyciem środków na budowę i utrzymanie teatru.

Tak więc dla ratowania »uciśnionej« niemieckiej w Katowicach teatru niemieckiego, a na jego budowę i utrzymanie płacić będzie ciężkie podatki także i ludność polska. Ale nam to już nie nowina, bo przecież z komisją kolonizacyjną, funduszem gadzinowym, »culagami« itp. rzecz zupełnie ta sama. My sami musimy ciężko zapracowany grosz swój składać na fundusze, za pomocą których nas pragną wynarodowić. Ały czy im się to uda, to inna rzecz, i to od nas zależy, od hartu ducha naszego, od wytrwałości w tej walce zaciętej, od spełniania naszych obowiązków narodowych.

— Uroczystość Wszystkich Świętych jest na mocy rozkazów gabinetowych z dnia 3 lipca r. 1832 i 12 kwietnia r. 1850 oraz reskryptu ministerjalnego z dnia 10 stycznia r. 1887 i według kilkakrotnych wyroków sądu rzeszy jedynem uznanem przez rząd świętem katolickim, którego nie obchodzą protestanci, co stwierdzono z okazji pewnej apelacyjnej sprawy sądowej, przy której chodziło o to, czy oskarżony dosyć wcześniej wniósł apelację 2 listopada, podczas gdy termin upłynął już 1 listopada, gdyby święta katolickiego nie uwzględniono.

Mysłowice. Jak niesumienne wyzyskują niektórzy »pisarze« nasz nie- uświadomiony a łatwowierny lud, dowodzi znów wypadek, który zdarzył się w Mysłowicach. Otóż tutejszy »pisarz ludzki« S. Orgler kazał sobie od pewnej biednej kobiety, która przyszła go się poradzić w pewnej sprawie, zapłacić 36 mk., za co miał jej jakieś podanie napisać. Tymczasem wydało się później, że O. podjętej pracy nie wykonał, lecz odebranych pieniędzy też nie zwrócił. Obecnie skutkiem tego zabroniono Orglerowi urzędownie wykonywania prac pisarskich za opłatą pieniężną.

Bobrek. Wielką uroczystość obchodziła w święto Zwiastowania Matki Boskiej parafia tutejsza. Otóż przystępowały dziatki nasze do pierwszej komunii św. Zdawało się, jakoby i niebo radowało się z tej przyczyny, słońce przepięknie przyswiecało i oblewało promieniami swemi naturę całą.

Już od wczesnego rana panował żywy ruch w naszej wiosce. O godz. 9 rano zgromadziły się dziatki na dziedzińcu S. S. Elżbietanek, skąd wyruszone po pięknej przemowie naszego ks. kuratusa w licznej procesyi do kościoła. Na całej procesyi powiewały chorągwie kościelne, nie zwykły to widok w czasie obecnym.

Wchodząc do kościoła rozległa się piękna melodia pieśni: »Kto się w opiekę poda Panu swemu«, grana przez kapelę tutejszą, której wtórował p. organista na organach kościelnych. Działki ustawiły się tuż przed wielkim ołtarzem, który był pięknie w zieleni i kwiaty ozdobiony.

Przed komunią św. wygłosił przew. ks. kuratus piękne kazanie, obierając za temat: »Wielbądź duszo moja Pana«. W wymownych słowach przedstawił nam Wielebny mówca, jak Pana Boga mamy kochać. Jego słowa zrobiły wielkie wrażenie nie tylko na dziatkach naszych, przystępujących do komunii św., ale także na dorosłych. To też z niejednego oka popłynęły łzy.

Walerya Szaląy.

Za kraj i braci.

(Opowiadanie historyczne).

11) (Ciąg dalszy.)

A przy słowach tych błysk tak okrutny przeleciał mu po licu, że Poppo zrozumiał, iż cesarz myśl ma jakąś, jeno nie wypowiada jej.

Pojechał też zaraz do warowni, a Wojsław wyszedł wnet ku niemu, jeno już Staszka nie miał w swym orszaku.

Stary wódz zgromił chłopaka co się zowie za niekarność, a Staszek, ochłonawszy, jak zwykle po niewczynie, słuchał z wzrokiem w ziemię wbitym, czując winę swą.

— Oszalałeś?! — łajał Wojsław — do rozmowy starszyny mięsząc się będziesz?! A wiesz ty, że głową za to odpowiedzieć można czasu wojny! Tak-li rodzic uczył cię poszanowania i karności?!...

— Wasza miłość... gdy kłamiwą przechwałkę w oczy nam bryzgnął, nie zdzierzyłem!...

— Nie zdzierzyłeś, a przecie świadkiem byłeś narady wczorajszej i ty jeden z obrońców wiesz, że rozejmu pragnęłam, jak zbawienia duszy własnej! Nie zdzierzyłeś, a przecie na służbę rycerską, ciężką i znojną, stanąć chcesz, kędy co chwila łamać się musisz z sobą — jakoże zdzierzysz tam, skoro dziś o głupstwo jak płomień wybuchasz.

Staszek pód ziemię rad się był skryć ze wstydu.

— Wasza miłość — rzekł ze skrucą — ukarście mię najstrożej, zasłużyłem na

to!... jeno ufności waszej nie odbierajcie mi!... Dowiodę wam, że potrafię być jej godnym! — kończył błagalnie.

— Dobrze! — odparł stary wódz. — Teraz karę poniesiesz, a gdy wyjdiesz z więzy, spróbuj, czyli dotrzymasz przyrzeczenia!

A chłopak, żywy jak iskra, do rąk mu już przypadł.

— Dzięki wam! — wybuchnął z radością.

Niebyło go więc między rycerstwem i nie słyszał, jak Poppo von Dornhelm odpowiedź cesarską Wojsławowi przyniósł.

Twarz rycerza chmurą się okryła, ale przyjął bez namysłu warunki Henryka.

— Jutro rano zakładników wam dam — odparł krótko — i jednocześnie posłów wysłę do króla.

Niemcy odjechali do swoich, a Wojsław powrócił do twierdzy, kędy powitał go lament okrutny — niewiasty zwłaszcza rozpaczały głośno.

— Jakże to, krew własną dać mamy Niemcowi na zatracenie?! — wołały. — O, jako żywo nie damy dziełek naszych, aby wróg się znęcał nad niemi!

Ojcowie nie wyrzekali, jeno patrzyli ponuro, z podębą, znać było, że myślą to samo, co i białogłowy.

Wojsław wśród tłumu stanął.

— A no! — rzekł krótko, szorstko, jako miał zwyczaj. — Niewesoła nas jutro czeka sprawa, ale co robić?! Frasować się nie warto, te pięć dni miną szybko, a potem tak, czy owak odbierzemy chłopięta nasze!

— Albo to prawda?! — wybuchnął głos jakiś. — Nie ujrzymy już dzieciątek naszych, nie!!

— Co znów?! — zawołał ostro Wojsław. — Toż poseł a zakładnik nie tykalnym jest — nawet Pomorzanie dzicy szanują prawo ono! Skończy się rozejm, powrócą zakładnicy do dom! Na Boga! Wždy o kraj cały chodził! Ciężka to rzecz, nie przeczę, i dlatego Witek mój, choć do boju zdolny, pierwszy na zakładnika pójdzie, by nie mówiono, że własną krew chcę oszczędzać, cudzą na niebezpieczeństwo wystawiając!

Po tych słowach cisza zaległa głucha: Wszyscy z podziwem patrzyli na wodza, który jak zawsze tak i teraz przykładem świecił i nie wahał się, jedynaka ukochanego poświęcić tam, kędy o dobro ojczyzny szło! Wojsław ku odejściu się zwrócił.

— Jutro tedy skoro świt — rzekł jeszcze — zejdźcie się na majdanie i wylosujemy pacholąt czworo.

Nazajutrz rankiem dzielne polskie chłopięta opuściły mury Głogowa. Nie żegnali ich okrzyki rozpacz, jeno milczenie głuche, łez tajonych pełne, a oni szli spokojnie, nieledwie radośnie, dumni, że za braci, za kraj swój poświęcić się mogą. Najmłodszy z nich, dziesięcioletek, na szyć matce się rzucił.

— Matusiu! — szepnął — nieraz myślałem, że gdy król Bolko tyle co ja miał roków, już z Pomorzania się bijal — i zazdrość mię brała... A oto i ja przydam się na coś swoim!...

Za bramą otoczył zakładników oddział Niemców i powiódł ku swemu obozowi. Henryk widzieć ich chciał, przeto zaprowadzono pacholęta do wspianego namiotu cesarskiego, z niebywałem przystrojonego przepychem.

— Pelno tam już było rycerstwa, co zbiegło się zaciekawione, przyjrzeć się chcąc bliżej synom walecznych Głogowian.

Wśród tych olbrzymich groźnych rycerzy dziwnie wyglądała garstka polskiej dziatwy, ich drobne twarzyczki okolone płowymi włosami i oczy błękitne dziecinne, patrzące śmiało na otaczające ich postacie wrogów. Niejedno też lice srogie złagodniało, patrząc na nich, a Regenstein pochylił się do rycerza von Dornhelm.

— Rzekłbyś: kwiecie wiosenne! — szepnął ze współczuciem, wskazując na chłopięta.

Błysk okrutny, nienawiści pełen przeleciał przez źrenice Poppa.

— Skosi ich też Henryk, jako kwiecie majowe! — mruknął.

— Co znowu! Przecie zakładnikami są! — obruszył się Regenstein.

Poppo roześmiał się bez ceremonii.

— Mówicie, jakbyście nieznali cesarza! — odparł. — Czyliż na prawdę myślicie, że po to ich brał, by wypuścić zdrowo?!...

Regenstein spojrział na Henryka, który patrzył na zakładników wzrokiem pełnym dzikiej radości — w spojrzeniu tem widział wyrok okrutny i nieubłagany...

W Głogowie tymczasem robota wrzała: naprawiano uszkodzone wały i częstokoły, wzmacniano nasypy, gotując się na wszelki wypadek do walki zacieklej. Staszek, wyszedłszy z więzy, dowiedział się wnet o daniu zakładników Niemcom i bolał srodze nad losem Witka, z którym pokochał się serdecznie. Aż Wojsław, choć sam niespokojny i zbolały w duszy, otuchy mu dodawał, ufność wielką udając.

— Co tobie?! — łajał. — Niewiesz, jako zakładnikom włos z głowy spaść nie może! Za parę dni ujrzymy ich znowu! Nie przekonano to jednak chłopca.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Uroczysta chwila nastapila, gdy dziatki skladaly glosno przed oltarzem wyznanie katolickie, a nastepnie wykomunikowano je. Błogoslawienstwem sakramentalnem zakonczono tak wspólną uroczystosc.

Serca parafian tutejszych są napelnione wdziecznością dla ks. kuratusa, który nie szczędząc ni pracy ni znoju, przygotowal tak pokazną liczbę dziatek do sakramentów św. Na tej więc drodze zasylają mu parafianie serdeczne „Bóg zapłać“.

Przy tej sposobności należą się także słowa uznania tak kapeli naszej jak organistów, którzy przyczynili się grą do podniesienia uroczystości. I im dziękujemy staropolskim „Bóg zapłać“.

Augustyn Arendarczyk,

w imieniu licznego grona parafian.

Lipiny. Z nastaniem wiosny rozpoczynają się znów formalne bitwy, staczone między dziećmi szkolnymi a starszymi już chłopakami. Niemal codziennie widzieć można, jak na polach za Kopaniną i Szombierkami chłopcy bombardują do siebie nawzajem kamieniami, a u niektórych widać nawet strzelby (teszyngi), których używają nie tylko dla parady, lecz strzelają z nich do przeciwników. Że przytem nie brak wypadków, to pewne; i tak kilku chłopaków postrzelono lecz na szczęście tylko w nogi i ręce.

Rodzice powinni stanowczo i energicznie zabraniać swym dzieciom podobnych zbytków, a jeżeli synalcewie pomimo tego pragną guzów i sińców, to niech im ojcowie przetrzepią skórę, choć bez guzów i sińców, lecz tak dorażnie, iż odechce im się bombardowania kamieniami po polach.

Mikołów. Od dłuższego czasu zdarzały się tutaj i w okolicznych miejscowościach zuchwałe kradzieże z włamaniem, dokonywane z taką przebiegłością, iż można było wnioskować, że „prace“ te spełnia dobrze zorganizowana szajka złodziejska. Przypuszczenia te sprawdziły się też, gdyż obecnie udało się policji przyaresztować w Kokocińcu spółkę złodziejską, składającą się z 8 osób, między którymi znajdują się także dwie kobiety. Aresztowanych, którzy atoli nie wszyscy przyznają się do winy, osadzono w tutejszym więzieniu sądownym.

Rybnik. Zuchwałą kradzież popełniono tutaj w środę w nocy u oberżysty Kłoska. Złodziej zakradł się oknem do lokalu a następnie po rozbiciu zamka do izby bufetowej i zabrał z kasy około 40 mark gotówki. Jak się zdaje, sprawca był z rozkładem lokalu dobrze obeznanym, a ponieważ oberżysta owego wieczora wyjątkowo zostawił na noc pieniądze w kasie, podczas gdy zwykle zabierał je do mieszkania, więc przypuszczają, że złodziej był między ostatnimi gośćmi w lokalu i zauważył, że pieniądze zostały na noc w kasie, co go następnie spowodowało do kradzieży.

Racibórz. Złodziej zakradł się w tych dniach do mieszkania pewnej wdowy przy ul. opawskiej i zabrał jej 150 mk. zaoszczędzonych pieniędzy. Złodzieja dotąd nie zdołano wysledzić. — Nie było to lepiej zanieść pieniędzy do banku. Tam są one dobrze zabezpieczone przed złodziejem, a przytem i procent przynoszą.

Szczepanowice. Dwóch kłusowników z Opola uprawiało swoje rzemiosło na tutejszym polu. Stróżowi stawu tutejszego dominium udało się za pomocą dwóch robotników jednego kłusownika przytrzymać. Drugi umknął lecz aresztowany wyjawil jego nazwisko, tak że obydwóch spotka zasłużona kara. Aresztowanemu odebrano strzelbę i naboje.

Z daszych stron.

Kilonia. Szanownym Rodakom i Rodaczkom na obczyźnie podajemy do wiadomości, iż tu w Kilonii istnieje polskokatolickie towarzystwo pod wezw. św. Wojciecha. Posiedzenia odbywają się w każdą niedzielę po pierwszym i piętnastym o godzinie 4-tej po południu w katolickim domu towarzyskim, Muhliusstr. 7z. Na posiedzeniach omawia się sprawy religijne i oświaty. Za staraniem towarzystwa odbywają się w tutejszym kościele w trzecią niedzielę każdego miesiąca polskie Nieszpory. Towarzystwo przystępuje wspólnie do wielkanocnej Spowiedzi i Komunii św. co rok. Aby godnie przystąpić do Komunii św., spródują towarzystwo co rok księdza rodaka,

który odprowadził polskie nabożeństwo z polskim kazaniem. Także i tego roku przybędzie 18 maja polski ksiądz z Hamburga do Kilonii w celu wielkanocnej Spowiedzi św.

Towarzystwo nasze ma kasę pogrzebową którą wypłaca w razie śmierci członka lub jego żony 40 mk. wsparcia, i sprawnia chrześcijański pogrzeb, a w razie śmierci dziecka 7 mk. i ponosi koszt za karawan. Uprasza się więc wszystkich rodaków, którzy tu przyjeżdżają, aby do towarzystwa przystąpili. Zwracamy się z usilną prośbą do rodziców, aby zachęcali dzieci swe do przystąpienia do towarzystwa, jeżeli chcą, aby nie zbcoczyły z dobrej drogi. Zarząd.

Do dzisiejszego numeru „Górnoślązaka“ dołączone są 2 dodatki i „Rodzina chrześcijańska“.

Ostatnie wiadomości.

Ojama pod Charbinem.

Petersburg. Według doniesienia „Rusi“ wojska japońskie znajdowały się we środę już o 30 wiorst od Charbina. Marszałek Ojama w swojej proklamacyi zapowiedzial wkroczenie Japończyków do Charbina na dzień 10 kwietnia.

Zwrot na korzyść pokoju?

Londyn, 31 marca. B. Reutera donosi z Petersburga w sprawie widoków rokowań pokojowych: O ile dotąd wiadomo, Koła ministerjalne obradowały wyczerpująco nad warunkami, któreby były dla Rosyi możliwe i nad zasadami, na których Rosya gotowa jest przystąpić do rokowań pokojowych. Ułożono, by rokowania, przynajmniej w pierwszym stadium, prowadziło trzecie państwo. Przypuszczają, że Francja lub Stany Zjednoczone będą pośredniczyły.

Londyn, 31 marca. „Standard“ donosi, że już od trzech dni dzięki pośrednictwu Francji warunki pokojowe są niemal ostatecznie ułożone. Korea i Mandzurya przejdą pod protektorat Japonii, która nadto zgadza się na niewielkie odszkodowanie pieniężne.

Wykrycie sprzysiężenia w Petersburgu.

Aresztowanie przywódców.

Berlin, 31-go marca. „Berl Tgblt.“ donosi z Petersburga, że tajnej policji udało się odkryć wielkie dobrze zorganizowane sprzysiężenie, mające na celu wykonanie zamachu na w. ks. Włodzimierza, Trepowa i Bułygina.

W nocy z 29-go na 30-go marca zaaresztowano 12-stu członków organizacji, oraz zabrano wielką ilość papierów i dokumentów bardzo obciążających.

Wśród aresztowanych znajduje się przywódca organizacji niejaki Sawicki, który był nie tylko kierownikiem komitetu terrorystycznego, ale rozwijał także żywą działalność organizacyjną i konspiracyjną.

Aresztowano także dwie kobiety: jedna, nazwiskiem Iwanowskaja, należała już przed 25 laty do spisku na cara Aleksandra II., a poszukiwana od tej pory przez policję, zdołała się dotychczas ukrywać. Druga kobieta, Leontiewa, jest córką byłego gubernatora Poltawy, wydalonego przed laty ze służby.

Wszyscy aresztowani należą do inteligencji. Dotychczas jednak policja nie zdołała sprawdzić tożsamości wszystkich ich nazwisk.

Zdaje się, że pomiędzy członków organizacji spiskowej zdołał się dostać jeden z tajnej policji rosyjskiej, i pozyskawszy ich zaufanie, zdradził ich plany w szczegółach. Inaczej bowiem trudno sobie wytłomaczyć, jak policja potrafiła ująć dwunastu tak ważnych spiskowców.

Zamach na Trepowa.

Berlin, 31 marca. „Loc. Anzeiger“ donosi z Petersburga, że dnia 30 b. m. o godz. 3-ciej po południu, gdy Trepow przejeżdżał ul. Wiołkomorską, na rogu ulicy Pocztowej, jakiś człowiek w stroju posługacza ulicznego przyskoczył do powozu i strzelał do Trepowa z rewolweru dwa razy. Oba strzały chybiły. Trzej tajni policjanci mający tam służbę (w pobliżu jest mieszkanie Trepowa) ujęli sprawcę zamachu.

Szanownych czytelników naszych prosimy ze względu na trwającą jeszcze przeprowadzkę wydawnictwa naszego także i przyszłym tygodniu po poradę do nas nie przychodzić.

Próba!

Czy każdy nasze napomnienie wziął pod rozwagę? Czy każdy czytał nasze 20 powodów rozsądku, dla czego zwykłej kawy pić się nie powinno? — Czy kto wątpi jeszcze o dobrych skutkach Kathreiner kawy słodowej? — Jest na to tylko jedna rada, ażeby wątpliwości rozproszyć i przekonać się o zbawiennych skutkach Kathreiner kawy słodowej! — Niech każdy zrobi próbę! — Proszę wejść do pierwszego lepszego składu towarów kolonialnych i kupić sobie małą paczkę Kathreiner kawy słodowej. Wydatek nie jest wielki. Jeżeliby jednakowoż i tego nie chciano zrobić, upraszamy napisać kartę do Kathreiner fabryk kawy słodowej w Monachium (Kathreiner's Malzkaffeefabriken München) a każdemu, kto o to poprosi, prześle się zupełnie darmo próbę Kathreiner kawy słodowej, — ażeby go nareszcie przekonać, jaka ogromna jest różnica pomiędzy Kathreiner kawą słodową a każdą inną „kawą słodową“, pod jaką kolwiek nazwą takowa sprzedawaną bywa. Każdy się zdziwi tą ogromną różnicą po pierwszym skosztowaniu naszej kawy słodowej.

Pawel Grundmann z Warszawy,
fabrykant instrumentów muzycznych
w Katowicach, ulica Grucimanna nr. 17.
Wielki wybór
fortepianów, instrumentów elektrycznych, cytr, harmonik itp.
Wielki skład strun.
Własny warsztat dla reparaoyi wszelkich instrumentów muzycznych.

Zdumiewająco tania!
Wszystka
instrumentów muzycznych.
Proszę sądzić katalogi bezpł.
Przy zamówieniach dają przy
powolyw. się na owe ogłosz.
jako dodatek 10 proc. rabatu.
Versandhaus Eduard Lenk
Berlin O., Samariterstr. 15.

Kupujcie pierze i pościel
wprost z fabryki pościeli **C. S. Brasch—Eberswalde** Breitestr. 54 znanej z swej rzetelności (dawniej w Jastrow).
Wielka pościel tj. pierzyne, spodek i dwie poduszki nasyp. nowem pierzem pod gwar. i tylko w dobrych wspanych na jedną osobę po 11, 13, 15, 17 mk., na dwie osoby po 14, 17, 21, 24, 29 mk. i wyżej. Pierze na pościel 50 fen. począwszy, la puch już po 2,50 mk. Nowe gęsie pierze tak jak z gęsi oskubane z całym puchem po 1,40 mk. funt. Wszelkie inne pierze, wspany, powleczenia, płótna na prześcieradła, łózka żelazne. materace itd. nadzwyczaj korzystnie. Kto raz spróbuje, ten zostaje stałym moim odbiorcą.

Hotel
w mieście z salą i ogrodem jest pod korzystnymi warunkami do nabycia.
Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya „Górnoślązaka“ pod lit. „Germania“.

Aby tutejszym strejkującym górnikom coś szczególnego podać, sprzedaję od 1-go kwietnia r. b. począwszy
ubrania dla panów, chłopców i dzieci
jako też **obuwie**
po wyjątkowo tanich cenach.
Ubrania dla przystępując. do Komunii św. od 7,00 mk. pocz.
Obuwie " " " " " " 3,50 " "

Fr. Paweł Tuchler
ul. Główna 43 **Bottrop** ul. Główna 43.

Resaga cykorya jest najlepszą.

Obuwie do pierwszej Komunii św.
od najwykleszych do najeleganciejszych we wielkim wyborze poleca
po tanich, ściśle stałych cenach.
Buciki ciagowe dla pań wielkość 35-37 zamiast 6,40 mk. tylko **3,25** mk.



Max Neustadt,
dom obuwia
„FORTUNA“
Katowice,
ul. Jana 5. **tylko** ul. Jana 5.

Dom towarowy

Bracia Barasch, Katowice

Od niedzieli, 2-go kwietnia do soboty, 8-go kwietnia.



Nadzwyczaj korzystna oferta!



Wagon porcelany.

Kubki porcelanowe do kawy kolorowe	sztuka 6 fen.	Filiżanki porcel. do kawy (geripte Portionstasse)	para 16 fen.
Kubki porcelanowe do kawy kolorowe Amoretten	sztuka 9 fen.	Talerze porcelanowe płytkie i głębokie	sztuka 11 fen.
Garnki porcel. do kawy czeskie, kolorowe z napisem	sztuka 14 fen.	Talerze porcelanowe do placka, bogato dekorowane	sztuka 38 fen.
Garnki porcel. do kawy czeskie, kolor. z wylew. kwiatami szt.	22 fen.	Dzbanki porcel. do kawy białe, dęte	sztuka 68 fen.
Filiżanki porcelanowe z złotym brzegiem	para 14 fen.	Dejeuner porcelanowe z 5 części, dekorowane	sztuka 88 fen.
Filiżanki porcel. do kawy kolorowe, z napisem	para 18 fen.	Serwis do kawy porcel. z 9 części, dekorowany	serwis 1,48 mk.

Towary szklane.	Towary szklane.	Towary szklane.			
Talerzyki do kompotu	sztuka 4 fen.	Wyciskacze do cytryn	sztuka 8 fen.	Cylindry do lamp	sztuka 2 fen.
Szklanki do wody	sztuka 4 fen.	Karafki (Sturzkaraffen) z szklanką garnit.	14 fen.	Klosze do lamp	sztuka 14 fen.
Szczotki do szorowania	sztuka 12 fen.	Szczotki do czyszczenia butelek	sztuka 8 fen.	Szczotki do czyszczenia cylindrów	sztuka 8 fen.
Szczotki do czyszczenia obuwia	sztuka 8 fen.				

Firanki — Materye na chodniki — Linoleum Ceraty.

Firanki białe, dwustron. obręb. tasiemką metr	19 fen.	Firanki białe, odmierzone okno	98 fen.	Portyery z czerw.-zielonemi pasami	metr 36 fen.
Firanki krem., dwustron. obręb. tasiemką mtr.	19 fen.	Firanki krem., odmierzone okno	98 fen.	Portyery odmierzone	para 178 fen.
Firanki białe, dwustron. obręb. tasiemką metr	24 fen.	Firanki białe, odmierzone okno	138 fen.	Kołdry watowane	sztuka 198 fen.
Firanki krem., dwustron. obręb. tasiemką mtr.	24 fen.	Firanki krem., odmierzone okno	138 fen.	Obrusy wyszywane z kwastami	sztuka 158 fen.
Firanki białe, dwustron. obręb. tasiemką metr	28 fen.	Firanki białe, odmierzone okno	168 fen.	Dywaniki perskie, imit.	sztuka 58 fen.
Firanki krem., dwustron. obręb. tasiemką mtr.	28 fen.	Firanki krem., odmierzone okno	168 fen.	Dywaniki „Axminster”	sztuka 68 fen.
	i t. d.		i t. d.		

Dywany „Axminster” wielkość $\frac{9}{4}$ sztuka 4,25 mk.	Zapas store krem. i białe wielk. $\frac{120}{100}$ teraz 1,88 mk.	Dywany „Afghanistan” wielkość $\frac{9}{4}$ sztuka 5,95 mk.
---	---	---

Ceraty na stół wielkość $\frac{90}{100}$	sztuka 28 fen.	Ceraty 100 cm. szerokie	metr 78 fen.
Ceraty na stół wielkość $\frac{85}{100}$	sztuka 68 fen.	Linoleum 60 cm. szerokie	metr 65 fen.
Ceraty na stół wielkość $\frac{100}{130}$	sztuka 78 fen.	Linoleum 67 cm. szerokie	metr 75 fen.
Ceraty 85 cm. szerokie	metr 68 fen.	Linoleum 90 cm. szerokie	metr 95 fen.

Ręczniki — Serwetki — Obrusy.

Ręczniki kuchenne szare czerw. pas. $\frac{50}{100}$ cm. sztuka	12 fen.	Ręczniki białe, $\frac{50}{110}$	sztuka 29 fen.	Pojedyńcze serwetki do kawy kolor.	sztuka 12 fen.
Ręczniki białe $\frac{40}{100}$	sztuka 24 fen.	Serwetki A białe, $\frac{50}{100}$	sztuka 22 fen.	Obrus z 6 serwetkami	garn. 295 fen.
Ręczniki białe z czerwonymi pasami $\frac{40}{100}$	sztuka 26 fen.	Serwetki D białe, $\frac{50}{100}$	sztuka 26 fen.	Obrusy białe $\frac{110}{100}$ i $\frac{115}{100}$	sztuka 148 fen.

Zapas mebli kuchennych szczególnie tanio.

Wszystkie towary tylko w sprzedaży detalicznej i póki zapas starczy.

Górnoślązak

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

„Górnoślązak“

z bezpłatnym dodatkiem niedzielnym „Rodzina chrześcijańska“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, kosztuje na pocztę i u agentów 1 markę 60 fen. kwartalnie, z odnośnieniem do domu 2 mk. 2 fen.

Przez lud – dla ludu!

= Telefon Nr. 1049. =

Ogłoszenia: 20 fen. za wiersz petytowy jednolamowy. Przy kilkakrotnym powtórzeniu udziela się znacznego rabatu. —
Reklamy: 50 fen. od wiersza.

Redakcja, ekspedycja i drukarnia znajdują się przy ulicy Beaty (Beatestrasse) nr. 16.

Katowice • A. LEWANDOWSKI • Pszczyna

Największy magazyn garderoby męskiej i dziecięcej, gotowej i na miarę
po cenach ściśle stałych, lecz bardzo niskich.

Olbrzymi wybór w gotowej garderobie wszelkiego rodzaju.

Ubiorki do Komunii św. począwszy od 7,00 mk.

Wszelkie zamówienia na miarę wykonuję w własnej pracowni pod gwarancją
jak najlepszego kroju począwszy od 36,00 mk.

Osobom zamiejscowym z obwodu przemysłowego zwracam kosztą podróży.

Fabryka mebli Bracia Harazim, Rybnik

właśc. Emil & Grzegorz Harazim * ul. Żorska przed nowym kościołem katolickim

Największy skład mebli, luster i sprzętów wyściełanych.

Telefon nr. 51.

Największy skład trumien wszelkiego rodzaju po niskich cenach.

Telefon nr. 51.

Zdumiewająco niskie ceny.

Odpiata dozwolona.



Na nowy kwartał szczególnie tanie ceny!

Bazar mebli M. Kamm
Katowice, Zytom,

ul. Fryderykowska u Gussa.

ul. Dworcowa 41 obok poczty.

Proszę dokładnie zważać na moją firmę!

Emanuel Geiger nast.

Król. Huta

tylko przy ulicy Następcy tronu nr. 13.

Proszę dokładnie zważać na moją firmę!

Jarmark wielkanocny.

Zakupiłem za gotówkę ogromne zapasy i jestem w położeniu, zdumiewająco tanio sprzedawać a mianowicie następujące towary:

Oddział materii na suknie.	Oddział towarów płóciennych i bawełnianych.	Oddział materii na podszewki.	Oddział towarów krótkich.
<p>Około 10000 mtr. najnowszych materii w wszelkich kolorach, dawniejsza wartość mtr. 1,20 do 4 mk., teraz 70 fen. do 2,50 mk. za metr.</p>	<p>Poszwy dawn. mtr. 40 teraz 27 fen. Poszwy „ „ 60 „ 42 „ Poszwy jedna szerok. dawn. mtr. 75 fen. teraz 54 fen.</p>	<p>Cöper w wszystk. kolor mtr. 27 fen. Jawull „ „ „ 28 „ Jawull „ „ „ 24 „ Podszewka (Rauschfutter) 32 „ „ pa. „ 33 „ Reversible metr 35 „ Reversible pa. „ 43 „ Orlin „ 25 „ Satyn w wszystk. kol. „ 57 „ Linon „ 33 „ Dowlas „ 27 „ Sukno na koszule „ 18 „ Kitaj „ 21 „</p>	<p>Igły listek 1 fen. Spilki „ 2 „ Igła do cerowania 2 szt. 1 „ Igły do włosów listek 2 „ Guziki patent. (Druckknöpfe) gwarant. bez rdzy tuzin 13 fen. Koronki bajecznie tanio. Obsadki „ „ Taśmy jedwabne „ „ Gorsety „ „</p>
<p>Około 1000 mtr. satynowanego sukna 110 cm. szerokie, dawn. mtr. 2 mk., teraz 1,35 mk.</p>	<p>Wsy dawn. mtr. 50 „ 37 „ Wsy „ „ 90 „ 55 „ Wsy jedna szerok. dawn. metr 80 fen. teraz 63 fen. Wsy jedna szerok. dawn. mtr. 1.40 mk. teraz 95 fen.</p>	<p>tylko pòki zapas starczy.</p>	<p>Bielizna, zapaski itd.</p>
<p>Zapasy szewiotu, dawniej mtr. 1 mk., teraz 65 fen. Zapasy crepe Mohair, dawniej mtr. 1,10 mk., teraz 58 fen. Zapasy „Diagonal“, wyjątkowo szerokie, dawniej mtr. 2,80, teraz 1,65 mk.</p>	<p>do najlepszych gatunków.</p> <p>Damasty bajecz. tanio Damasty na pokr. łózek „ „ Gradele „ „ Linony „ „ Trawnice „ „ Płótna „ „ Półpłótna „ „ Piquébarchany „ „ Płótna na prześcieradła „ „</p>	<p>Artykuły dla panów.</p>	<p>Zapasy obrusów szt. 78 fen. Zapasy okryć z perłami szt. 95 fen. Zapasy ręczników szt. 12 fen. Zapasy ręczników I gatunek szt. 28 fen. Zapasy chustek do nosa, białe szt. 8 fen. Zapasy chustek do nosa dla dzieci szt. 3 fen. Zapasy kaftaników dla pań szt. 1,18 mk. Zapasy spodniców dla pań, wartość dawniejsza 9 mk., teraz szt. 3,25 mk. Zapasy spodnie białych dla pań szt. 1,20 mk. Zapasy koszul dla pań szt. 75 fen. Zapasy majtek dla pań szt. 90 fen.</p>
<p>Zapasy sukna cremowego, wyjątkowo szerokie, dawniej metr. 1,20 mk., teraz 75 fen. Zapasy „Alpaca“, wyjątkowo szerokie, dawniej mtr. do 3 mk., teraz 1,80 mk.</p>	<p>Płótna na zapaski mtr. 33 fen. Płótna na zapaski 130 cm. szerokie „ 53 „ Płótna na zapaski prima „ 50 „ Płótna na zapaski 130 cm. szerokie „ 68 „</p>	<p>Kołnierzyki szt. 15 fen. Półkoszulki „ 32 „ „ pa. 4 płóc. „ 50 „ Krawaty batist. białe „ 2 „ „ wszelkie kolory „ 10 „ Rękawiczki bajecznie tanio. Ochroniacz kołn. „ „ Koszule wierzchnie „ „ Trikoty „ „ Skarpetki para 4 fen. i t. d. i t. d.</p>	<p>Wszelkie gatunki zapasek dla pań i dzieci po zdumiewająco tanich cenach.</p>
<p>Olbrymi wybór w czarnej i białej materii na suknie.</p>	<p>Znacznie niższe ceny i przy najlepszych gatunkach.</p>	<p>Zapasy parasolów deszczowych szt. 1,20 mk.</p>	
<p>Wielki zapas materii jedwabnej na suknie i bluzki, olbrymie tanio.</p>			

Wszelkie artykuły potrzebne dla krawców i modnistek.



Materie do prania: katuny, satyny, organdis, mousselin. Nadchodzą wszelkie nowości.

Kołnierze dla pań ubrania dla panów
Zakłady dla pań ubrania dla dorostków
 ubrania dla chłopców } po bardzo tanich cenach.

Resztki! Ilość resztek wszystkich gatunków towarów po 1/4 dawniejszej ceny.

Firanki, dywany, materie na chodniki, obrusy, kołdry i kołdry stepowane w olbrymym wyborze — po zdumiewająco niskich cenach.

Emanuel Geiger nast., Król. Huta

Proszę dokładnie uważać na moją firmę. tylko ul. Następcy tronu 13. Proszę dokładnie uważać na moją firmę.

Odprowadzającym nie sprzedaje.

Kto u mnie kupuje, zaoszczędza pieniądze.

Dawid Markus

Katowice, Rynek narożnik ul. Zamkowej

Specjalny dom garderoby dla panów, młodzieńców i chłopców.

Na sezon wiosenny przybyły: ubrania i palta dla panów, ubrania dla młodzieńców, ubrania dla chłopców

w niespodziewanie wielkim wyborze. Sprzedaż tylko po ściśle stałych, ale bardzo tanich cenach.

Wykonanie eleg. garderoby podług miary.

Bogato zaopatrzonej skład materii.

Ubrania do Komunii świętej.

Nowo otwarty

skład kolonijny

i delikatesów

Stanisław Kalk

Rybnik, ulica Żorska

w domu p. Adolfa Apt.

Rzetelna i uprzejma, polska usługa.

Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

Z szacunkiem

S. Kalk.

A. Pinczower, skład skóry

Bytom ul. Krakowska.

Wszystkie gatunki skóry, nieprzemakalne ubrania skórzane i z sukna żaglowego, sukna woskowane, linoleum (skóra na podłogę).

Norddeutscher Lloyd, Bremen,

Towarzystwo żeglugi parowej.



Regularne linie pospiesznych i podwójnie-śrubowych parowców.

Bremen — Nowy York.

Podwójne śrubowe parowce pospieszne:

D. Kaiser Wilhelm II

4 kwietnia

D. Kronprinz Wilhelm

18 kwietnia

D. Kaiser Wilhelm der Grosse

25 kwietnia

D. Kaiser Wilhelm II

2 maja

D. Kronprinz Wilhelm

16 maja

Podwójne śrubowe parowce pocztowe:

D. Brandenburg

8 kwietnia

D. Barbarossa

15 kwietnia

D. Friedrich der Grosse

22 kwietnia

D. Grosser Kurfürst

29 kwietnia

D. Prinzess Alice

6 maja

Z Bremen do Baltimore, w przyst.

D. Chemnitz

6 kwietnia

D. Main

13 kwietnia

D. Köln

20 kwietnia

D. Kassel

27 kwietnia

D. Breslau

4 maja

Bremen — Galveston.

Bremen — Brazylia.

Moritz Pinkus.

Główny skład:

Zabrze,

ul. Następcy tronu



Filia: w Świętochłowicach ul. Dworcowa naprzeciwko kościoła kat.

Skład wszelkiego rodzaju skór wierzchnich i na podszwy, dalej

wszystkie artykuły szewskie.

Skóry łupane na pantofle.

Najniższe ceny.

Do Komunii św.

Stale ceny.

Czarne materye na suknie.

Czarna Krepa od 85 fen.

Czarny szewiot extra 1,20 m.

H. Herzberg, Zaborze.

Stale ceny.

Alpaka czarne od 95 fen.

Wein. sukno białe od 75 f.

Batyst biały od 48 fen.

Białe kropkow. i z paskami

58 do 95 fen.

H. Herzberg, Zaborze.

Stale ceny.

Trzewiki lakierowane z klamerkami od 2,65 m.

z guz. wysokie od 3,85 m.

Sukno do świec od 24 f.

Swiece funt 68 fen.

H. Herzberg, Zaborze.

Stale ceny.

Ubrania do Komunii św.

z kangarnu 7,80 mk., I gat.

8,50, 9,50, z czarn. sukna jak na miarę od 12,50 mk.

Kamaszki do Kom. św. od 4,40.

Czarne kapelusze od 1,20 mk.

H. Herzberg, Zaborze.

Stale ceny.

Czarne rękawiczki 25 fen. Jedwabne krawaty 20 fen.

Białe krawaty 8 f. Zegarki prawdziwe srebrne remont. 6,80 marek.

Łańcuszki, krzyżki, obrączki, broszki na podarki.

Wielki wybór! Tanie ceny!

H. Herzberg, Zaborze.

Stale ceny.

Korzystająca wyprzedaż obuwia

po zdumiewająco tanich cenach.

Buty do roboty tylko 6,00 mk.

Alfred Wachsmann

Bytom G.-Ś., ulica Krakowska 25

skład skóry i obuwia.

Polecam wszelkie gatunki

skór wierzchnich i dolnych

jako też

obuwie ręcznej roboty

po tanich cenach.

Bogato zaopatrzonej skład cholew

w wszelkich gatunkach.

Rzetelna usługa.

Rzetelna usługa.

Adolf Glücksmann,

Rybnik ul. Szeroka.

Rybnik Adolf Apt Rybnik

ulica Żorska

ulica Żorska

w pobliżu nowego kościoła katolickiego.

Szanownej publiczności do łaskawej wiadomości, że przebudowałem mój interes i takowy znacznie powiększyłem. Z powodu nowo założonych lokali musiałem mój zapas towarów znacznie powiększyć. Mój skład garderoby dla panów jest największy na miejscu. Polecam:

Ubrania sukienne dla panów od 9 do 24 mk.

Ubrania tużurkowe dla panów jedno- i dwurzędne.

Ubrania dla młodzieńców w wszelkich kolorach i cenach.

Ubrania dla chłopców w największym wyborze.

Pojedyncze żakiety, spodnie i kamizelki

zawsze na składzie.

Garderoba dla robotników.

Czapki, kapelusze,

krawaty, bielizna dla panów i trykoty.

Proszę dokładnie na moją firmę zwracać!

Tanio! Tanio! Tanio!

Kupujcie do Komunii św. krzyżki, łańcuszki z sercami, zegarki kieszonkowe

Otto Unverhau, Laurahuta-Siemianowice.

Paweł Kallabis, mistrz stolarski.

Katowice—Zawodzie.

poleca swój

wielki skład mebli, luster, desek do firanek,

sprzętów wyścielanych wszelkiego rodzaju,

oraz wózków dla dzieci do wyboru. * Skład trumien

i wszelkich artykułów pogrzebowych. Stolarnia i tapieeria w domu.

Astma, reuma-

tyzm, zaziębienia ustępują przedko przy używaniu wyrobów.

„Flucol“ 100% oleju eukalyptowego butelka 1 i 2 mk. Można nabyć:

Bogucice: B. Długiewicz.

Bytom: W. Staniszewski,

A. Wischeropp, G. Stempel.

Chorzów: F. Pikulik.

Gliwice: R. Gleich, H. Simon.

Józefowiec: F. Szymański.

Katowice: E. Schulz, apteka cesarza Wilhelma.

Król. Huta: A. Idźkowski,

Józef Guss.

Laurahuta: H. Kalus,

F. Kuśnierski.

Lipiny: M. Kowalski.

Mysłowice: Apteka miejska,

W. Richter, drogeria.

Mikołów: W. Kleemann.

Racibórz: Apteka pod Łabędziem, Th. Hoffmann, M. C. Roederer, L. Gryglewicz.

B. Pitsch.

Rybnik: V. Proske.

Szarlej: Apteka Panny Maryi,

Ed. Gans, drogeria.

Świętochłow.: St. Kowalczyk.

Wirek: M. Fuhrmann.

Zaborze: Rob. Hammer.

Zabrze: L. Danziger, C. Jockel.

Załęże: W. Długiewicz.

Zygmunt Pinkus

skład skór

Bytom, Bäckerstr. przy starym kościele.

Skład skór wierzchnich i spodnich

wszelkiego rodzaju dla szewców i siodlarzy, oraz

wszystkie artykuły szewskie i siodlarzy.

Łupane skóry na pantofle.

Najniższe, lecz stałe ceny.

Komu na dobrym a przednim

papierosie zależy, ten powinien zawsze

tylko papierosy „A B U R“ żądać;

które w każdej cenie są do nabycia!

„A B U R“ rosyjska . . . fabryka . . .

papierosów . . . w . . . Poznaniu . . .

Gilzy od 40 do 60 fen. b./m., od 1,20 mk. z. m. za tysiąc

z prawdziwej francuskiej bibułki.

Papierosy od 5,00 mk. w/10 za 1000

od 5,50 mk. w/100 za 1000

z dobrego tureckiego tytoniu

poleca

„Heliodorus“

Fabryka papierosów i gilz maszynowych

H. Kubacki,

Wrocław 9, Scheitnigerstr. 4.

A. Wenzel, Katowice,

ul. Kernerowa nr. 4

Warsztat mechaniczny

Wyonywanie wszelkich części maszynowych

dla potrzeby cegieln parowych jako też dla maszyn

rolniczych i t. d.

Wyroby wszelkich modeli.

Czyste trwale wykonanie. * Ceny umiarkowane.

Telefon nr. 1285.

Ścisłe stałe ceny

zaprowadziłem od 1-go kwietnia r. b.

Na każdym przedmiocie jest

ściska ale stała cena sprzedaży

wyraźnie oznaczona, tak że nadużycie
zupełnie jest wykluczone.

Przy tej sposobności polecam mój wspa-
niały wybór w

konfekcyi dla pań i dziewcząt.

Jakie dla przystępujących do
komunii św. od 5 mk.

Żakiety z prima kamgaru od 7 do 25 mk.

Żakiety z prima sukna od 10 do 35 mk.

Kołnierze czarne po wszelkich cenach.

Żakiety dla dziewcząt od 2,50 mk.

Materye na suknie

czarne, białe i kolorowe
od 0,75, 1, 1,25 do 5 mk. za metr.

Materye na bluzki

zachwycające nowości.

Materye jedwabne

na suknie i zapaski
od 1,75, 2,25 do 5 mk. za metr.

Firanki • chodniki.

Towary płócienne

wszelkiego rodzaju,
zdumiewająco tanie ceny.

Nowo zaprowadzono:

bieliznę dla pań fartuchy dla kobiet i dzieci.

Leo Böhm

Katowice

tylko Rynek 8. tylko Rynek 8.

Ścisłe stałe ceny.

Otrzymał Pan

?? już ??

mój najnowszy wspaniały
katalog?

Nie!! Napisz Pan zaraz po
takowy, który Panu natychmiast
za darmo i bezpłatnie przysyśle
i Pan się przekona, jak tanio
Pan u mnie kupuje.

Kołowce „Wartko“
z pełną gwarancją

!! 68,50 mk. !!

Pokrycia 3,75 mk., węże 2,70 mk.

Hermann Deutsch,
wysyłka rowerów.

ul. Pocztowa 10.

Ubrania na miarę

pod gwarancją za bezna-
ganne leżenie po

mk. 22,50

z prima modnych resztek
materiyi poleca

Adolf Zolkowicz

Katowice
ul. Stawowa 15 tylko I piętro.

Polska

usługa.

23 lat
na miejscu.

Miodownik

mistrz szewski
Katowice, ul. Grundmanna 30
naprzec. kupca Fuchsa
ma, jak znanem od wielu
lat, najlepsze, najtrwalsze
i najtańsze

obuwie wszelkiego
gatunku
dla panów, pań i dzieci.

Buciki
dla chłopców
i dziewcząt przystępu-
jących do Komunii św.

Nowe pierze

darte i niedarte, także
gotowe pierzyny
po każdej cenie mam zawsze
na składzie. — Odpłata do-
zwolona.

Maks Neumann

Katowice, ul. Grundmanna 30 II piętro.

Rotwurst funt 35 fen.
Kielbasa mięsna (Fleischw.)
funt 50 fen.

Mięso drobne solone (Klein-
fleisch) funt 28 fen.

Głowy wieprzowe solone
funt 35 fen.

Głowy wieprzowe wędzone
funt 40 fen.

Prima gruba tłusta słonina
funt 62 fen.

poleca za gotówkę
H. H. Semmelhaack, Altona
Gr. Bergstr. 67—69.

Potrzuje Pan pieniądze

na listy zastawne, weksle, za
ręczeniem, na hypoteki, polise
itd., to pisz Pan do C. G. Müller
Berlin 30, Dorotheenstr. Każde
zapytanie załatwia się pod se-
kretem natychmiast bezpłatnie.
(Ścisłe rzetelnie).

Pomieszkania

o 4 i 5 pokojach z przynależ-
nościami są zaraz do wynajęcia
ulica Holteia nr. 7, parter. Tam
jest także remiza do wynajęcia.

Otwarcie interesu!

Szanowną Publiczność pozwalamy sobie zawiadomić, iż z dniem dzisiejszym założyliśmy w Rybniku przy ulicy Szerokiej (Breitestr.) 20 w domu pana Levy

specjalny dom garderoby

dla panów i chłopców
jak również

wszelkich artykułów dla panów i towarów kozuchowych
od prostych do eleganckich gatunków przy ścisłe stałych cenach.

Powołując się na długoletnie doświadczenie w tej branży, jako też na najlepszą łączność z największymi interesami, jesteśmy w możności w każdym kierunku naszych Szan. Odbiorców zadowolić. Prosząc o łaskawe poparcie naszego przedsiębiorstwa, polecamy nasz bogato zaopatrzone skład łaskawym względem i pozostajemy

z wysokim szacunkiem

Levy & Breitbarth.

Na święta wielkanocne polecamy:

Ubrania dla panów i chłopców od najtańszych pocz.
Kapelusze „ ” po wszystkich cenach.

Półkoszulki, kołnierzyki, mankiety i krawaty,
parasole, trykoty i czapki.

Na każdej sztuce jest najtańsza, lecz stała cena oznaczona.

Rybnik Levy & Breitbarth ul. Szeroka 20.

Tanie, stałe ceny.

Tanie, stałe ceny.

Paweł Lotter

skład obuwia
Katowice, ul. Grundmanna 34.

Na święta oddaję tanio towary wędzone

hurtownie i załoznie.

Śledzie wędzone, piklingi, sielawki, węgorze,
rolmopsy, śledzie delikatesowe, marynowane i pieczo-
ne, sardynki w oliwie i t. d.

Wszelkie gatunki seru.

Prawdziwy szwajcarski, limburski, monachijski ser
domowy, harceński, ołomuniecki
jako też wszystkie sery śmietankowe.

Specjalność: 4 duże sery harceńskie 10 fen.
10 sztuk ołomunieckich serków 10 fen.

Proszę o łaskawe odwiedzanie.

Adolf Jakubek, Zaborze B.

Destylacja Moritz Böhm

dawniej Ludwig Polak, Katowice, ul. Dworcowa 15

poleca na wesola, chrzciny itd. żytniówkę, likiery, cyder, wszystkie ga-
tunki win po zdumiewająco niskich cenach.

Opakowania i butelki daje się bez zastawu.

Wyjątkowo tanie ceny.

Firanki	45, 45—125 fen.	Materye na suknie, coul.	55, 75—290 fen.
Chodniki	35, 45—130 fen.	Materye na suknie, czarne	0,95, 1,05—3,45 mk.
Poszwy	33, 38—65 fen.	Materye na suknie, cremowe	70, 85—175 fen.
Wsyby	35, 42—55 fen.	Mat. na bluzki. ładne wzory	85, 95—175 fen.
Przykryc. na łózk.	2.25, 2.50—5 mk.	Niedwab. czarn. 1,75, 1,95—425 m.	
Katuny	28, 32—55 fen.	Niedwab. coul. 1,40, 1,60—6,50 m.	
Płótna	42, 48—65 fen.	Atlasy i Tafty 1,00, 1,20—2,50 m.	
Prześcier.	0,85, 1,00—1,45 mk.	Plusze 1,25, 1,50—2,00 mk.	
Obrusy	0,95, 1,05—3,90 mk.	jak i wszelkie inne towary zdu- miewająco tanio.	
Ręczniki	28, 32—75 fen.		
Sienniki	0,90, 1,00—1,90 mk.		

Hugo Lipschütz, Katowice,
ul. Grundmanna 10.

Przy zakupnie u naszych inserentów prosimy się
na naszą gazetę powoływać.

Górnoślązak

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

„Górnoślązak“
z bezpłatnym dodatkiem niedzielnym „Rodzina chrześcijańska“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, kosztuje na pocztę i u agentów 1 markę 60 fen. kwartalnie, z odnośnieniem do domu 2 mk. 2 fen.

Przez lud — dla ludu!

= Telefon Nr. 1049. =

Ogłoszenia: 20 fen. za wiersz petytowy jednołamowy. Przy kilkorazowym powtórzeniu udziela się znacznego rabatu. — Reklamy: 50 fen. od wiersza.

Redakcja, ekspedycja i drukarnia znajdują się przy ulicy Beaty (Beatestrasse) nr. 16.

Rozmaitości.

Nowa wyspa japońska. Japończycy mają stanowczo szczęście: do całego szeregu wysp, stanowiących państwo ich, jak telegrafują do dzienników angielskich z Tokio, przybywa nowa wyspka, powstała skutkiem wybuchu wulkanu podmorskiego. „Daily Telegr.“ w następujący sposób opisuje przebieg tego niezwykłego zjawiska. Dnia 14-go listopada 1904 roku mieszkańcy wyspy Iwo, leżącej na południe od Japonii, przerażeni zostali hukem podziemnym. W dwa tygodnie później wydostawać się zaczęły z morza, w odległości trzech mil, słupy czarnego i białego dymu. Ludność przypuszczała z początku, że ma przed sobą flotę wojenną; dym stawał się jednak coraz gęściejszy i równocześnie morze na wielkiej przestrzeni zapłonęło ogniem. Dnia 5 grudnia wylonila się z obłoków dymu mała wyspka; w trzy dni później zdawało się, że są już trzy wyspki na tem miejscu.

Ludność, wyległa tłumnie na brzeg,

przyglądała się z zajęciem niezwykłego zjawisku. Teraz dopiero zrozumiano, że to zjawisko wulkaniczne. Wydobywający się ciągle jeszcze dym przybierał najrozmaitsze kolory, chwilami nawet krwiste. Dnia 12 grudnia ujrano wielką wyspę, dobywającą się powoli z fal morskich. Na zachodzie miała wzgórze na wschodzie równinę, spadającą ostro ku morzu. Dnia 14 zmieniła postać swą; z mokrego gruntu, pod wpływem promieni słonecznych, dobywały się białe opary. Dnia 2 stycznia rb. wyspa po raz trzeci zmieniła kształt swój.

Wśród mieszkańców wyspy Iwo powstało wielkie zaniepokojenie. Odbili zgromadzenie, na którym dziesięciu śmiazków wyraziło gotowość udania się na wyspki. Zobowiązali się uroczystie zbadać jak najdokładniej stan rzeczy, choćby ich to narazić miało na utratę życia. Użyli w tym celu zwyczajnej łodzi, długości 30 stóp, której towarzyszyła łódź parowa z zapasami żywności na wypadek, gdyby wyprawa potrwać miała dłużej. Dnia 31 stycznia wylądowali na północnym wybrzeżu nieznannej wyspki. Wybuchł wulkaniczny pokryw

całą wysepkę warstwą popiołu, rozśliność była zupełnie spalona. Wyseпка wystaje 160 metrów ponad morze i posiada w północnej części jezioro gorące. Wybrzeże południowe jest skaliste. Po zatknięciu na najwyższym punkcie wyspki sztandaru japońskiego, wyprawa powróciła. Gubernator sąsiedniej wyspy Bonin, którego o powstaniu nowej wyspki zawiadomiono, nazwał ją Niishima.

Na palcach chodzi. Majster: O!... ten pan Andrzej, co się przed miesiącem ożenił, musi mieć Heroda babę!

Chłopiec: A po czem pan majster poznaje?

Majster: Kawalerem to ci zawsze na środku darł podeszwy, a teraz... o! na szpicach oba podarte.

Sprawy towarzystw.

Chorzów. Towarzystwo katolickich młodzieńców i mężów urzęda w niedzielę dnia 2-go kwietnia, o godzinie 5-tej wieczorem w lokalu p. Benkiego swe zwyczajne posiedzenie. Dla ważnych spraw które przyjdą pod obrady, upraszamy szanownych członków, o punktualne przybycie. Goście mile widziani. Zarząd.

Biłkupice. Towarzystwo polskie katolickich młodzieńców i mężów urzęda w niedzielę dnia 2-go kwietnia wieczorem o godzinie 6-tej swe posiedzenie. Uprasza się Szanownych członków o liczne przybycie. Goście mile widziani. Zarząd.

Od Redakcyi.

Czytelnikowi z Siemianowic. Nie pomoże Panu nic tylko do żądania sądu opiekuńczego się zastosować.

Wilhelmsburg. L. S. List o pogrzebie i wy-cinek z gazety niemieckiej odebraliśmy, lecz dziwnym sposobem zawieruszyliśmy go w redakcyi. Teraz jest już sprawa spóźniona. Przepraszamy więc, że zaszła taka pomyłka. Prosimy do nas często pisywać i o ile będzie można korespondencje Pana będziemy umieszczać. Z pozd. Red.

Srednie Lagiewniki. Koszta desinfekcyi Pan musisz ponieść. Pan możesz stawić wniosek do urzędu policyjnego, abyś mógł odplacać ratami, jeżeli Panu sprawa trudności zapłacić wszystkie koszta naraz.

Nadesłane.

Szan. rodakom donoszę niniejszym uprzejmie, że skład mój jak i również „Czytelnia dla kobiet“ zostały znowu otwarte. Proszę o łaskawe poparcie. Z szacunkiem Smitowski.



Szykowna i modna
Trwała i stała
Tania i dobra

jest

garderoba dla panów i chłopców

u firmy

Adolf Kreutzberger

Rynek 4
strona ratuszowa

Bytom G.-S.

Rynek 4
strona ratuszowa.

Na święta wielkanocne

polecam po tanich cenach:

Makę pszenną 0	1/4 centn. 3,00 mk.
Makę pszenną 00	1/4 centn. 3,20 mk.
„Kaiserauszug“	1/4 centn. 4,00 mk.
Duże rodzynki	funt 30 fen. i lepsze.
Śliwki	funt 20 fen., teraz tylko 15 fen.
Śliwki	funt 25 fen., teraz tylko 20 fen. i lepsze.

Najl. margaryna w paczkach	funt 70 fen.
Margaryna z baryłek	funt 60 fen. i lepsze.
Borówki	funt 35 fen., przy 5 funt. 30 fen.

Kwaśna kapusta i ogórki
jako też wszystkie konserwy i delikatesy
mam tanio do sprzedania.

A. Jakubek, Zaborze B.

**A. Denizot, właściciel szkólek
Poznań W. 3.**

poleca

wszelkie drzewa i krzewy owocowe i ozdobne, drzewa alejowe, róże, konifery, wysadki szparagowe i truskawkowe, wysadki na żywopłoty i t. d.

— Cennik ilustrowany na żądanie darmo i oplatnie. —
Adres na listy: Denizot — Poznań (Posen) W. 3.

Bracia Jacobsohn, Katowice

Rynek, ul. Grundmanna 2.

➔ **Ubrania dla przystępujących do Komunii św. w wielkim wyborze.**

Dalej eleganckie ubrania dla panów, paltoty, kołnierze na siate i płaszcze gumowe.

Wielki wybór w pięknych

➔ **ubrankach bluzkowych,** ➔

ubraniach dla chłopców szkolnych, paltach i kołnierzach dla chłopców.

Ceny zdumiewająco tanie.

Usługa ściśle rzetelna.

Zupełna wyprzedaż

konfekcyi dla mężczyzn

wielkiego składu firmy

Louis Schüftan (E. Heilborn'a nast.)

Tylko ulica Cesarska 20.

Królewska Huta

Tylko ulica Cesarska 20.

Niechaj nikt nie omieszka skorzystać z nadarzającej się sposobności **taniego zakupna garderoby dla mężczyzn i chłopców.** Sprzedawanych będzie około 950 sztuk najpiękniejszych i najmodniejszych ubiorów.

Przykłady taniości:

Ubrania dla mężczyzn

w najmodniejszych kolorach

dawniej 28,50 m. teraz **16,75 m.**
dawniej 22,00 m. teraz **13,50 m.**
dawniej 18,50 m. teraz **11,50 m.**
dawniej 16,50 m. teraz **9,50 m.**

Nadzwyczaj
rzetelna obsługa.

Ubrania dla mężczyzn

czarne

dawniej 31,50 m. teraz **21,00 m.**
dawniej 25,00 m. teraz **17,50 m.**
dawniej 21,00 m. teraz **14,25 m.**
dawniej 16,50 m. teraz **11,25 m.**

Nie ma
przymusu kupna.

Ubrania dla młodzików

czarne i kolorowe

dawniej 14,00 m. teraz **9,80 m.**
dawniej 10,50 m. teraz **8,25 m.**
dawniej 8,50 m. teraz **6,20 m.**
dawniej 7,00 m. teraz **4,90 m.**

Latowe palta dla mężczyzn po znacznie niższych cenach.

Ubrania dla chłopców

w wszelkiej wielkości i kolorze począwszy od 2 mk.

Pojedyncze galoty i kamizelki

sprzedają po każdej możliwej cenie.

Nader tanie
polecenie.

Co jeszcze zostało w zapasie
z zimowych jup i paletotów
sprzedają, aby uprzętać znacznie poniżej ceny.

Ceny
zadziwiające.

Równoczesne polecenie bardzo tanie, aby trochę z składu uprzętać:

Materye na suknie

czarne i białe

do Komunii świętej

białe materye od 48 fen. metr
czarne materye od 65 fen. metr

Wielki zapas
chust czarnych i kolorowych.

Materye na suknie

w wszystkich kolor. osobnej szerokości

dawniej 2,75 mk. teraz **2,10 mk.**
dawniej 2,30 mk. teraz **1,60 mk.**
dawniej 1,85 mk. teraz **1,30 mk.**
dawniej 1,40 mk. teraz **95 fen.**

Kołdra, koce i deiry do spania
będą również sprzedawane.

Materye na suknie

szewiotowe i krepowe

dawniej 1,20 mk. teraz **85 fen.**
dawniej 1,00 mk. teraz **75 fen.**
dawniej 90 fen. teraz **65 fen.**
dawniej 80 fen. teraz **55 fen.**

Olbrzymi wybór wszelkich najnowszych materyi na bluzy.

Oddział płócien.

Wielki zapas

garnitur, poszew, wsyp i dywanów

w znanym dobrym towarze.

Wielki zapas

płótna na zapaski, barchanu pikej.,

materyi na płachty,

i damasjów na nakrycia łóżkowe.

Wielki zapas

ręczników, chustek do nosa

i płachet do maglowania.

Około **800 obrusów stołowych** wełnianych, pluszowych i płóciennych będzie bajecznie tanio sprzedawanych.

Nader korzystna sposobność taniego zakupna na zmianę kwartału **firanek, chodników i kobierców.**

Louis Schüftan (E. Heilborn'a nast.) Królewska Huta

tylko ulica Cesarska nr. 20.

Zimowe koszule i gacie dla mężczyzn sprzedają poniżej ceny.

Resztki znajdujące się na składzie po każdej możliwej cenie.

Heimann Gutherz,

destylacja parowa, fabryka najwykw. likierów
i esencji punszowych,
Katowice, Rynek

poleca
najlepsze rummy, koniaki, araki, esencje punszowe
i różne

wina medycynalne

po różnych cenach najtaniej.

Najlepsze dubeltowe likiery

litr po 1,10 mk. bez butelki.

Z poważaniem

Heimann Gutherz.

Patenty

Heimann & Co.

Katowice G. S. plac Fryderyka 3.

Budowniczy

Kazimierz Siersch w Bytomiu

ul. Klukowiecka 10. Telefon 1452

wykonuje wszelkie prace techniczne,

jako to:

szkice, rysunki, kosztorysy,

statyczne obliczenia i t. d.

Podejmuję się

zupelnego wykończenia budowli,

a na żądanie przyjmuję nadzór nad

wykonaniem wszelkich prac budowlanych.

Ceny bardzo umiarkowane.

Oszczędności i wkłady

przyjmujemy i płacimy:

przy wypowiedzeniu kwartalnym 5 procent,

" " półrocznym 5 1/2 "

" " calorocznym 6 "

od dnia złożenia pieniędzy, obliczając procenta

co pół roku. — Pewność zupełna!

„Kujawski Bank Parcelacyjny“, E. G. m. b. H.

w Inowrocławiu (Inowrazław).

Farby, lakiery, pokosty, pędzle, brzoze.

Mydelka toaletowe i perfumy.

Wielkanocne jajka z cukru. Czekolade. Wina

medycynalne i esencje do wodek.

Cygara, papierosy, karty z widokami

i powinszowania

poleca

Drogeria pod Aniołem

B. Długiewicz, Bogucice.

Otwarcie interesu!

Szan. Publiczności **Bottropu** i okolicy donoszę
niniejszem, iż z dniem 15-go marca rb. otworzyłem przy
nowym kościele ul. Wortmannstr. nr. 28/1

polską księgarnię.

Mam na składzie wszelkie artykuły piśmiennicze
oraz wyroby papierowe, krzyże, figury Świętych,
szkaplerze, różańce i t. d.

Książki modlitewne i wiązanki

w wielkim wyborze.

Przyjmuję obrazy do oprawy i wszelkie prace

w zakresie ten wchodzące.

Okoliczności te, iż towar o ile możności sprowa-

dzam z polskich firm, jako i to, iż mem zadaniem za-

wsze będzie, żeby Szan. Publiczność pod każdym wzglę-

dem co do ceny i dobroci towaru jak najrzetelniej

obsłużyć, uprawniają mnie do milej tej nadziei, że Szan.

Rodacy moje przedsięwzięcie jako prawdziwie polskie

poprzeć raczą.

Z szacunkiem

Józef Pojda.

S. Schott, skład skóry

Bytom ul. Krakowska 36.

Wszystkie gatunki skóry, nie-

przemakalne ubrania skórzane

i z sukna żaglowego.

Zakupuję skórki zajęcze, kozie i królicze

po najwyższych cenach.

Paweł Rosetz

Zabrze, ulica Scheche'go 9

naprzeciwko kościoła ewangelickiego.

Instrumenta smyczkowe, dęte i bite

po cenach fabrycznych.

Skład fortepianów i harmonii.

Wszystkie części składowe.

Używany fortepian tania do sprzedania.

Szanownych czytelników z Rożdzenia i okolicy
zawiadamiam, iż mam na sprzedaż

książki

dla dzieci przystępujących do Komunii świętej
jako też wszelkie książki wydawnictwa Karola
Miarki w Mikołowie, „Chwała św. Józefa“,
„Droga do nieba“ wydawnictwo ks. prob. Skowronka.

Przy tej sposobności nadmieniam, że kto mi na-
mówi abonentów na „Górnoślązaka“, otrzyma podarek.

Z poważaniem

Franciszek Rychter

w Rożdzeniu, dom pani Walitzy.

Szanownych Braci Rodaków uwiadomiam uprzejmie,
że własnym nakładem wydałem **książeczkę do na-**
bożeństwa poświęconą czci św. Józefa pod tytułem:

„Chwała św. Józefa“.

Książeczka ułożona jest bardzo treściwie, znajdują
się w niej modlitwy poranne, wieczorne, dwa sposoby
słuchania Mszy św., modlitwy do Spowiedzi i Komunii
św., nieszpory na cześć św. Józefa, modlitwy, do których
Ojcowie święci nadali liczne odpusty, Litanie, Psalmi,
Godzinki, piękne rozmyślenia na cały miesiąc marzec,
Nowenna, piękne przykłady, pieśni o św. Józefie.

„Chwała św. Józefa“ znajdować się powinna w każ-
dej katolickiej Rodzinie, szczególnie polecam takową
członkom Towarzystw robotniczych; pięknym podarkiem
i pamiątką jest dla nowożeńców i dzieci przystępują-
cych do pierwszej Komunii św.

Cena w rozmaitych oprawach od 1,00 do 5,00 mk.
Kto nadesłże 1,20 mk. w znaczkach pocztowych, otrzyma
takową franko. Przy zamówieniu większej ilości i od-
sprzedającym znaczny rabat.

Upraszam Braci Rodaków o poparcie przez liczne
zamówienia. Adresować proszę:

„Księgarnia „Górnoślązaka“, Katowice OS.

Szanownym Rodakom z Bottropu, Dellwig i okolicy
donoszę uprzejmie, że przeprowadziłem

księgarnię polską

do **Bottropu, ul. Główna (Hauptstr.) nr. 30** obok pana
Szczołoka, dawniejszy skład Obgen-Rheim. Mam teraz wielki
wybór w wszystkich towarach, które sprowadziłem z polskich
fabryk. W nadziei, że szan. Rodacy tak dalej jak dotąd po-
trzebne towary u mnie zakupować będą, jako u Rodaka tylko
ednego w tej branży, pozostaję

z szacunkiem

Ludwik Trzoska

Bottrop, Hauptstr. nr. 30.

Zakład architektoniczny.

Eugen R. Vogt, architekt,

mistrz murarski i ciesielski,

KATOWICE, ulica Sachsa nr. 6

polecam się do objęcia nowych budowli i przebudowań,

wykonania projektów w nowomodnych stylach,

kosztorysów, statycznych obliczeń, rachunków itd.

przy rzetelnym prędkim wykonaniu.

Ceny umiarkowane.

SPÓŁKA PARCELACYJNA

w Bytomiu, ul. Koszarowa nr. 1.

(Parzellierungsgenossenschaft in Beuthen O.-S. Kasernenstr. 1)

poleca swą

kasę oszczędności (szparkasę)

i płaci od złożonych w niej pieniędzy 3, 4, 4 1/2 i 5 od sta, zależnie
od czasu wypowiedzenia.

Dalej ma każdego czasu na sprzedaż

5-procentowe pierwsze i inne pewne hipoteki.

Większe i mniejsze parcele gruntu pod

korzystnymi warunkami do nabycia.

Wszystkie bliższe objaśnienia i szczegóły na żądanie listownie.

**Biuro nasze i kasa otwarte codziennie (z wyjątkiem
niedzieli i świąt) od godz. 9 rano do godz. 1 w poł.**

Swój do swego!

Proszę zwać dokładnie na
moją firmę!



Proszę zwać dokładnie na
moją firmę!

Wiktor Jurek

40 Bytom, ul. Krakowska 40

od rynku drugi skład z obuwiem

poleca

eleganckie obuwie

dla panów, pań i dzieci

jako też wszelkie

obuwie dla dzieci do Komunii św.

Ceny bardzo przystępne.

Rzetelna polska usługa.

Polsko-katol. skład obuwia

40 ulica Krakowska 40.

Zdrowie jest największym

skarbem.

Ażeby uniknąć chorób, jak
reumatyzm, brak apetytu, zazię-
bienie, kaszel, chrypka, astma
i t. d. zależy wszystko na
URYNIE, którą ja bezpłatnie
badam i chętnie poradę darmo
udzielam.

Dla rolników polecam wszel-
kie leki potrzebne w gospo-
darstwie dla bydła, koni,
krów, świń itd. bo mam własne
laboratorium.

Zwracam uwagę na pisma
dziękczynne, które już dawniej
otrzymałem.

Staraniem mojem będzie
zawsze i w każdej chwili
uprzejmie i rzetelnie Szanowną
Publiczność obsłużyć. Proszę
prze to między sąsiadami opo-
wiadać o mnie.

O łaskawe poparcie prosi

Bernard Pitsch,

drogeria, RACIBÓRZ,

Wielkie Przedmieście 24.

Baczność!

Oberża

w dobrym stanie i z wielką
sala w pobliżu hut w ożywie-
nym okręgu przemysłowym, jest
za tanią cenę 74 000 mk. przy
zaliczce 10 000 marek zaraz do
sprzedania. Hypoteki pewne.
Zgłoszenia przyjmuje

Ludwik Korus

inwalida w Szopienicach,

ul. Poprzeczna (Querstr.) 8.



Niemieckie
pierwszorz.
kolowce i kola motorowe »Ro-
land na łyżenie na odpłatę.
Zaliczki przy kolowc. 20-40mk.
Odpłata mies. 7-10 mk. Za go-
tówkę dostarcz. kolowcejuż od
65 mk. Proszę d. żąd. cennika.
Roland-Maschinen-Gesellschaft
in Cöln 212.



Tanie
czeskie pierze
10 funtów: świeżo
darte mk. 8.—
lepsze 10.—, białe
kwiatowe darte m.
15.—, 20.—, białe jak śnieg kwa-
płate darte mk. 25.—, 30.—
Wysyłka przez zaliczkę franko
wolne od cla. Zamiana lub zwrot
dowolny. Jest gawynagrodę
kosztów przesyłki.
Benedikt Sachscl, Lobositz,
ocza Pilsen, Czechy, B.

7500 mk

od 1-go kwietnia na I. hipotekę
mam do wypożyczenia na
Zgłoszenia przyjmuje eksp
cya »Górnoślązaka«.

Dom

z 14 pomieszkaniem i rocznym
dochodem 1440 mk. w Małej
Dąbrowce, oraz

gospodarstwo

z wielkim ogrodem, na którym
można postawić kilka domów,
i 2 łąki są zaraz do sprzedania.

Franciszek Broda,

Mała Dąbrowka.

Pomocnik księgarski

otrzymać może natychmiast lub
później posadę w pewnej miej-
scowości sąsiedniej prowincji
Księstwa Poznańskiego. Zgło-
szenia uprasza się pod adresem:
„Pielgrzym“, Pelplin Westpr.

Chłopiec,

syn porządnych rodziców, który
ma chęć wyuczyć się krawiec-
stwa, może się zgłosić do mistrza
krawieckiego

Karola Polt
w Bytomiu, Schiesshausstr. 2.

Bracia Jacobsohn, Katowice Rynek, ul. Grundmanna 2.

Piękny wybór w dobrych i praktycznych materjach.

Wykonanie podług miary pod gwarancją dobrego leżenia.



Ceny wyjątkowe
dla dzieci
przystępujących do Komunii św.
Dom obuwia
Bytom G.-Ś.
Bulwar 24
obok automatu.

Na święta, chrzciny i dla chorych
polecam mój
wielki skład win.
Wino węgierskie, słodkie butelka 1.20 mk. i lepsze
Wino węgierskie, wytrawne butelka 1.20 mk.
Wino medycynalne tylko dla chorych.
Wino czerwone butelka 1.00 mk. i lepsze.
Koniak ff. litr 1.50 mk. i lepszy.
Wszelkie gatunki wytworzonych likierów po najniższych cenach.
Specjalność: naturalne wino z jabłek
wyborny gatunek, but. 60 fen.
A. Jakubek, Zaborze B.

Reparacje także obuwia u mnie nic pionego **prędko i tanio!**

Dla dziewcząt:		Dla chłopce	
Rosledrowe do sznurowania	para 3,75	Rosledrowe z gumami	para 3,90
Rosledrowe z guzikami	para 3,85	Rosledrowe do sznurowania	para 4,20
Boxcalf do sznurowania	para 4,50	Boxcalf z gumami	para 5,50
Boxcalf z guzikami	para 4,75	Boxcalf do sznurowania	para 5,75

Nasz lokal bankowy
znajduje się teraz
naprzeciw gimnazjum
przy
Tempelstr. 5 l.
gdzie dotąd był Bank rzeszy (Reichsbank).
Bank ludowy — Volksbank
eingetragene Genossenschaft
mit unbeschränkter Haftpflicht
7 **Królewskiej Hucie.**

Wciąż jeszcze można zapisywać „Górnoślązaka“ na nowy kwartał.

Meble, lustra, towary wyścietane

kupuje się za gotówkę najtaniej u

Karola Slotoschaw Król. Hucie, teraz ul. Cesarza 39 (Kaiserstr.)

Pan kupisz w tym tygodniu szczególnie tanio

Materie do prania nowe wzory	metr 33 fen.
Wstążki jedwabne z odzieniami	metr 48 fen.
Zapaski dla chłopców	48 fen.
Fartuszek tyłowe przebijane	85 fen.
Damsk. zapaski „Reform“ zamiast 1,90 m.	1,25 mk.
Parasole	1,35 mk.
Parasole z prętem niklowym i futerałem	1,95 mk.
Kołnierze „Paspel“ wyszywane	25 fen.

Firany.
=
Dywany.
=
Obrusy.

Szkarpetki dla panów nieciane	35 fen.
Koszulki wierzchnie tkane dla chłopce	88 fen.
Koszulki wierzchnie tkane dla panów	1,75 fen.
Rękawiczki damskie	18 fen.
Rękawiczki damskie dziurkowane	28 fen.
Ubranka dla dzieci „Catun“	48 fen.
Ubranka dla dzieci „Cheviot“	2,45 fen.
Batistowe czapeczki	58 fen.

H. Bobrek'a dom towarowy Katowice ul. Poprzeczna 10.

Podstawki dla szklanek „Metall“	5 fen.
Łopatkki z miotłką	44 fen.
Koszyczki na bułki „Metall“	44 fen.
Tace „Metall“	12 fen.
Siatki na cebulki	6 fen.
Siatka targowe z rączką	33 fen.
Podstawki dla szklanek do herbaty „Mattband“	10 fen.
Malow. waski do kwiatów z zębątem brzegiem	22 fen.

Pokrycia na łóżka.
=
Kołdry.
=
Materie na chodniki.

Obrećce do bawienia dla dzieci	5 fen.
Łopatkki drewniane dla dzieci	9 fen.
Wózki na piasek dla dzieci	44 fen.
Konewki do oblewania	28 fen.
Łopatkki nowo niebieskie	22 fen.
Wiaderka nowo niebieskie	38 fen.
Szczotki korzonkowe do szorow.	7 fen.
Sztućce „nóż i widelec“	18 fen.